

Sygnatura akt VI Ka 1205/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **5 lutego 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepusa

Sędziowie SSO Marcin Mierz (spr.)

SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Katarzyna Kajda-Broniewska

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2016 r.

sprawy **J. J. (1) s. J. i J.,**

ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 157§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 21 października 2015 r. sygnatura akt III K 1410/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 628 pkt 1 w zw. z art. 629 kpk w zw. z art. 634 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- na mocy art. 66 § 1 kk oraz art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec oskarżonego J. J. (1) o popełniony przez niego czyn z art. 157 § 2 kk opisany w pkt. 1, ustalając okres próby na 1 (jeden) rok,
- na mocy art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 200 (dwieście) złotych,
- uchyla rozstrzygnięcie z pkt. 3;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki prywatnej G. U. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

4. obciąża oskarżonego wydatkami Skarbu Państwa w postępowaniu odwoławczym, ustalając, iż pokryte zostały uiszczonym ryczałtem oraz wymierza oskarżonemu opłatę za obie instancje w wysokości 60 (sześćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt VI Ka 1205/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 5 lutego 2016 roku

Wyrokiem z dnia 21 października 2015 roku (sygn. akt III K 1410/15) Sąd Rejonowy w Gliwicach umorzył postępowanie karne przeciwko J. J. (1) o zarzucony mu czyn z art. 157 § 2 k.k. popełniony na szkodę G. U. z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że działanie oskarżonego J. J. (1) nacechowane było znikomą społeczną szkodliwością czynu, co doprowadziło sąd meriti do błędnego przekonania o konieczności umorzenia postępowania na zasadzie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.
- obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. mającą wpływ na rozstrzygnięcie, poprzez zastosowanie tego przepisu i umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego „w związku z rzekomą szkodliwością czynu” podczas gdy w rzeczywistości społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonemu nie uzasadniała uznania jej za znikomą.

Wskazując na powyższe podstawy, pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki prywatnej kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

Sąd zważył, co następuje:

Analiza akt sprawy, pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia oraz zarzutów i argumentów apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego doprowadzić musiała do uznania, iż zarzuty apelacji pełnomocnika pozostają trafne w zakresie w jakim kwestionuje on zasadność wydanego przez sąd pierwszej instancji orzeczenia umarzającego postępowanie wobec oskarżonego. Oceniając zarzuty jako za trafne sąd odwoławczy uznał jednak, że zasadne pozostawać będzie w niniejszej sprawie warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego, co z kolei przełożyło się na nieuwzględnienie wniosku apelującego o uchylenie zaskarżonego wyroku i skutkowało zmianą wyroku sądu pierwszej instancji poprzez warunkowe umorzenie postępowania o czyn opisany w punkcie 1 zaskarżonego wyroku.

Wskazać przede wszystkim trzeba, że w sprawie niniejszej ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny pozostawał bezsporny w zakresie objętego ustaleniami faktycznymi sądu pierwszej instancji przebiegu zdarzenia. Nie był on kwestionowany przez żadną ze stron procesu karnego, a apelacja pełnomocnika, choć jeden z jej zarzutów sformułowany został jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, w istocie sprowadzał się do oceny okoliczności sprawy ustalonych przez Sąd Rejonowy w aspekcie stwierdzonej przez sąd pierwszej instancji znikomej społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Brak było przy tym podstaw, by podważać ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie przez sąd pierwszej instancji.

Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy przeprowadzona została przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Sąd Rejonowy dochodząc do konkluzji o sprawstwie oskarżonego dokonał analizy całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przy czym uczynił to posługując się w sposób prawidłowy wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto analizując zarówno te okoliczności, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego, jak i te, które są dla oskarżonego korzystne.

Ma rację pełnomocnik oskarżycielki prywatnej, gdy w apelacji zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca błędną ocenę okoliczności sprawy prowadzącą do nieprawidłowego wniosku o znikomym stopniu społecznej szkodliwości czynu oskarżonego popełnionego na szkodę G. U.. Przyjęciu, że czyn oskarżonego cechuje znikomy stopień społecznej szkodliwości stoi na przeszkodzie szereg okoliczności zdarzenia i to zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych. Oceniając tenże stopień zważyć trzeba na cały szereg okoliczności, które zwiększając społeczną szkodliwość czynu oskarżonego wykluczają przyjęcie, by pozostawał on społecznie szkodliwy w stopniu znikomym. Oceniając ten stopień mieć trzeba na względzie fakt, iż czyn oskarżonego pozostającego młodym mężczyzną w sile wieku polegał na spowodowaniu obrażeń ciała w konsekwencji ataku oskarżonego na znacznie od niego starszą kobietę. Co więcej,

ataku takiego dopuścił się oskarżony dwukrotnie. Odepchnął od G. U. w czasie dwóch incydentów wywołanych przez niego na terenie działki znajomego pokrzywdzonej, a jedno z tych odepchnięć było na tyle silne, że pokrzywdzona w jego efekcie przewróciła się. Zachowanie oskarżonego nie wyczerpywało jednak znamion wyłącznie naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej w przypadku którego można byłoby przyjąć znikomą społeczną szkodliwość czynu oskarżonego, lecz spowodowało u pokrzywdzonej obrażenia ciała. Obrażenia te nie pozostawały przy tym symboliczne, a obejmowały między innymi powierzchowne stłuczenie skóry głowy, stłuczenie lewej kończyny górnej z podbiegnięciem krwawym wielkości dłoni, stłuczenia lewego ramienia i lewego łokcia oraz stłuczenia lewej dłoni z podbiegnięciem krwawym średnicy 4 centymetrów. Wprawdzie słusznie dostrzegł Sąd Rejonowy, że przypisanego mu zachowania dopuścił się oskarżony w ramach konfliktu pomiędzy stronami, to jednak motyw jaki kierował oskarżonym dopuszczającym się dwukrotnie ataku na pokrzywdzoną nie mógł zostać potraktowany jako istotnie usprawiedliwiający oskarżonego. Zachowań, które złożyły się na przypisany oskarżonemu czyn J. J. (1) dopuścił się w związku z tym, że uważał, że jego dorosły, a nieubezwłasnowolniony przecież ojciec, który wolny czas spędzać może w sposób przez niego wybrany, nie powinien spożywać alkoholu i przyjaźnić się z pokrzywdzoną, której oskarżony nie lubi. Przepęstwa z art. 157 § 1 k.k. dopuścił się oskarżony samowolnie wchodząc do cudzej altany działkowej. Choć rzeczywiście zachowanie pokrzywdzonej, która zamierzała oskarżonego z tej altany wypchnąć uznając że nie ma on racji, wpływa na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego szkodliwość tę umniejszając, to jednak w świetle całokształtu okoliczności sprawy wpływ ten nie jest na tyle znaczący, by prowadzić mógł do oceny czynu oskarżonego jako społecznie szkodliwego w stopniu znikomym. Zachowanie pokrzywdzonej nie usprawiedliwia agresywnych, podjętych w odstępie czasu umożliwiających oskarżonemu ochłonięcie po pierwszym fizycznym starciu z pokrzywdzoną, zachowań polegających na silnym odepchnięciu dużo od niego starszej i zapewne słabszej fizycznie kobiety. Także ocena całokształtu okoliczności zdarzenia podczas którego oskarżony był wulgarny kierując swą agresję w kierunku starszych od siebie osób z powodów, których nie sposób uznać za usprawiedliwiające jego zachowanie, przemawia przeciwko ocenie jego czynu jako społecznie szkodliwego w stopniu znikomym. Trudno wobec tych okoliczności zgodzić się z twierdzeniem, że czyn oskarżonego pozostawał na tyle społecznie nieszkodliwy, że nie stanowił on z tego właśnie względu przestępstwa.

Analizując jednak całokształt okoliczności niniejszej sprawy sąd odwoławczy uznał, iż niecelowe pozostawałoby postulowane w środku odwoławczym pełnomocnika oskarżycielki prywatnej uchylanie zaskarżonego wyroku i jego przekazywanie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Dopuszczalna bowiem w świetle obowiązujących przepisów pozostawała zmiana zaskarżonego wyroku umarzającego postępowanie z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu poprzez warunkowe umorzenie postępowania o popełniony przez oskarżonego czyn opisany w punkcie 1 wyroku Sądu Rejonowego. Rozstrzygnięcie takie nie narusza zakazu ustanowionego przepisem art. 454 § 1 k.p.k. wedle którego sąd odwoławczy nie może jedynie skazać oskarżonego wobec którego sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie, czy też umorzył je warunkowo, bądź wobec którego zapadł w pierwszej instancji wyrok uniewinniający. Jak wynika już tylko z treści tego przepisu, orzeczenie warunkowo umarzające postępowanie nie stanowi skazania oskarżonego, skoro zakazuje przepis ten wydania wyroku skazującego wobec oskarżonego co do którego w pierwszej instancji postępowanie warunkowo umorzono. Pozostaje ono zatem dopuszczalne przez sąd odwoławczy w sytuacji, gdy postępowanie karne wobec oskarżonego sąd pierwszej instancji umorzył.

Wywiedziony na niekorzyść oskarżonego środek odwoławczy, który okazał się trafny w zakresie w jakim podważał pełnomocnik zasadność umorzenia postępowania wobec oskarżonego z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, uruchamiając kontrolę instancyjną skutkowało uznaniem, iż zaskarżony wyrok winien ulec zmianie poprzez warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego J. J. (1).

Analiza przez Sąd Okręgowy wszystkich okoliczności niniejszej sprawy skutkowało uznaniem, iż zarówno stopień winy oskarżonego J. J. (1), jak i stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu nie są znaczne. Stopień ten umniejszony pozostaje zachowaniem pokrzywdzonej, która wedle niekwestionowanych przez którąkolwiek ze stron ustaleń faktycznych sądu sprowokowała oskarżonego podpychając go po tym, jak nieproszony wszedł do altany znajomego pokrzywdzonej wzywając swojego ojca do jej opuszczenia. Także skutki przypisanego oskarżonemu czynu, choć stanowiące jeden z elementów wykluczających możliwość zakwalifikowania

jego zachowania jako społecznie szkodliwego w stopniu znikomym, nie pozostawały poważne. Na korzyść oskarżonego J. J. (1) przyjęć należy nadto jego przyznanie się do zachowań składających się na przypisany mu czyn. W wyjaśnieniach swoich przyznał on przecież, że dwukrotnie odepchnął pokrzywdzoną.

Okolicznością umniejszającą winę oskarżonego pozostaje nadto fakt, iż tłem zdarzenia pozostaje istniejący pomiędzy stronami konflikt o nieustalonym podłożu, w ramach którego strony czyniły sobie wzajemne złośliwości, a pokrzywdzona nie pozostawała bierna, choć nie można zapominać, że objęte aktem oskarżenia zachowanie oskarżonego prowadziło w istocie do jego eskalacji.

Całokształt okoliczności niniejszej sprawy przekonuje do wniosku, iż wystarczającym dla zapobieżenia popełnieniu przez oskarżonego ponownie przestępstwa pozostawać będzie warunkowe umorzenie postępowania karnego. Orzeczeniu takiemu bez wątpienia nie stoją na przeszkodzie właściwości i warunki osobiste oskarżonego, który pozostaje osobą niekaraną, prowadzącą ustabilizowany tryb życia pracując i utrzymując rodzinę. Zdarzenie objęte aktem oskarżenia w niniejszej sprawie stanowiło w życiu oskarżonego będącego nauczycielem akademickim niepotrzebny incydent konsekwencją którego nie musi pozostawać orzekanie wobec J. J. (1) kary. Nie bez wpływu na możliwość zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania pozostaje tło konfliktu pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym stanowiące poniekąd przyczynę zdarzenia objętego aktem oskarżenia w niniejszej sprawie. Skutki popełnionego przez niego przestępstwa, jak już wspomniano nie były poważne. Zarówno wina oskarżonego, jak i stopień społecznej szkodliwości popełnionego przezeń przestępstwa ocenione być muszą jako nieznaczne, choć bez wątpienia czyn oskarżonego pozostaje zachowaniem o stopniu społecznej szkodliwości przekraczającym znikomy. Nie budzą także wątpiwości okoliczności popełnienia przestępstwa. Oskarżony nie kwestionuje w istocie samego zachowania przestępnego. Pozostaje on osobą niekaraną, a jak już wskazano w niniejszym uzasadnieniu, analiza sposobu jego życia powoduje, iż jego postawa nie może zostać oceniona negatywnie. Na pozytywny obraz tej postawy składa się również wspomniane już przyznanie przez oskarżonego, że dwukrotnie odepchnął on pokrzywdzoną. Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy wyraził Sąd Okręgowy przekonanie, że postępek oskarżonego pozostaje zdarzeniem incydentalnym, uwarunkowanym jednak w pewnym stopniu zarówno zaistniałym sporem, jak i w pewnym sensie postawą samej pokrzywdzonej, która włączyła się w relację pomiędzy ojcem oskarżonego i samym oskarżonym nadmiernie agresywnie reagującym na zachowanie pokrzywdzonej. Właściwości i warunki osobiste oskarżonego, który pracuje starając się zapewnić utrzymanie rodziny, a popełnione przezeń przestępstwo stanowi w istocie incydent wywołany konfliktem wyjaśnienie istoty którego przekraczało potrzeby niniejszego postępowania, także ocenione być muszą pozytywnie. Jak wynika z aktualnych danych o karalności oskarżonego, pozostaje J. J. (1) osobą niekaraną. Jego postawa, a także właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy tryb życia uzasadniają przekonanie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego i nie popełni ponownie przestępstwa. Przestępstwo jego osobie przypisane zagrożone pozostaje karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat trzech, przez co dodatkowe przesłanki określone przepisem art. 66 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przez oskarżonego zarzuconego mu przestępstwa nie pozostają dla warunkowego umorzenia postępowania wymagane.

Całokształt zatem opisanych wyżej okoliczności sprawia, że wyrazić należy przekonanie, iż nie jest konieczne karanie oskarżonego, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przezeń przestępstwa, lecz wystarczającym do spowodowania, by oskarżony przestrzegał porządku prawnego pozostawać będzie warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec J. J. (1). Ponieważ czyn oskarżonego w zakresie swoich skutków obejmował niegroźne dla życia lub zdrowia pokrzywdzonej obrażenia ciała, jak również z uwagi na osobę oskarżonego co do którego wyrazić należy przewidywanie, że przestępstwa ponownie już nie popełni, sąd odwoławczy uznał, iż zasadnym pozostawać będzie ustalenie okresu próby wobec oskarżonego na jeden rok. Zmienił sąd zatem zaskarżony wyrok w ten sposób, że na mocy art. 66 § 1 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec J. J. (1) o popełniony przez niego czyn z art. 157 § 2 k.k. opisany w punkcie 1, ustalając okres próby na jeden rok.

Dokonując zmiany zaskarżonego wyroku i warunkowo umarżając postępowanie sąd odwoławczy ocenić musiał, czy zastosowanie w niniejszej sprawie znaleźć powinny przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, czy też w czasie późniejszym do chwili orzekania w

drugiej instancji włącznie. Oceniając stan prawny w tym względzie Sąd Okręgowy uznał, że korzystniejszym dla oskarżonego w konkretnych realiach niniejszej sprawy stanem prawnym pozostawać musiał stan obowiązujący przed dniem wejścia w życie przepisów znowelizowanego kodeksu karnego obowiązujących od dnia 1 lipca 2015 roku. Pomimo rozszerzenia w obowiązujących aktualnie przepisach spektrum przestępstw i spraw w których może dojść do warunkowego umorzenia postępowania, a które to rozszerzenie nie miało jednak przełożenia na ocenę sytuacji oskarżonego w realiach niniejszej sprawy, skoro również w warunkach obowiązujących poprzednio przepisów możliwe pozostawało warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego, przepisy kodeksu karnego obowiązujące przed dniem 1 lipca 2015 roku pozostawały dla oskarżonego w konkretnych realiach niniejszej sprawy korzystniejsze. Zgodnie bowiem z aktualnym brzmieniem art. 67 § 3 k.k. rozstrzygnięciem obligatoryjnym w przypadku warunkowego umorzenia postępowania pozostaje orzeczenie obowiązku zadośćuczynienia za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę (w całości), albo zamiast takiego rozstrzygnięcia orzeczenie nawiązki na rzecz pokrzywdzonego. Wedle zaś przepisu art. 67 § 3 k.k. obowiązującego poprzednio obowiązkiem sądu pozostawało wyłącznie orzeczenie naprawienia szkody w całości lub części, która to szkoda nie została w niniejszej sprawie wykazana przez co nie mogła zostać orzeczona, zaś fakultatywnym jedynie rozstrzygnięciem pozostawało orzeczenie wobec oskarżonego świadczenia pieniężnego.

Sąd odwoławczy rozpoznając niniejszą sprawę uznał, iż warunkowe umorzenie postępowania karnego nie związane z żadnymi bezpośrednimi dolegliwościami dla oskarżonego nie spełni celów, jakie z prawidłową reakcją karną wiąże ustawodawca. Nie niosące żadnych bezpośrednich dolegliwości orzeczenie nie odniesie pożądaných skutków zarówno wobec oskarżonego, który nie odczuje negatywnych konsekwencji swojego występkę, jak i nie będzie w stanie spowodować, że także osoby inne niż oskarżony mając świadomość grożących im w efekcie popełnienia przestępstwa konsekwencji, powstrzymają się przed popełnieniem podobnych czynów w przyszłości. Świadczenie pieniężne orzeczone wobec oskarżonego powinno natomiast wywołać społecznie pożądane rezultaty, zwłaszcza wobec osoby oskarżonego. Środek ten orzekany w ramach warunkowego umorzenia postępowania ma za zadanie wzmocnić wychowawcze oddziaływanie okresu próby ustanowionego wyrokiem. Stosunek sprawcy do wykonania świadczenia pieniężnego stanowi także jeden z wyznaczników jego postawy, a co za tym idzie element weryfikujący trafność prognozy przyjętej jako przesłanka orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania. Świadczenie to zawiera w sobie także realny element represyjny, będąc egzekwowalną dolegliwością godzącą w sferę praw majątkowych sprawcy i co za tym idzie można zaryzykować twierdzenie, że jest elementem służącym również realizacji celów związanych z zadośćuczynieniem społecznemu poczuciu sprawiedliwości oraz kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa, ukazując, że warunkowe umorzenie jakkolwiek nie stanowi skazania, nie stanowi także zwolnienia z odpowiedzialności karnej (Por. także W. Zalewski, Glosa do uchwały SN z dnia 23 maja 2006 r., I KZP 6/06, Gdańskie Studia Prawnicze 2006, z. 4, s. 127). Świadczenie w kwocie 200 złotych odpowiadając stopniowi społecznej szkodliwości czynu oskarżonego cele swoje osiągnąć powinno także, gdy uwzględni się możliwości zarobkowe oskarżonego.

Sąd odwoławczy uznał zatem, że dopiero orzeczenie wobec oskarżonego świadczenia pieniężnego we wskazanej wyżej kwocie spowoduje, że zastosowana w związku z popełnieniem przestępstwa reakcja karna będzie w stanie osiągnąć stawiane jej cele. Mając okoliczności powyższe na względzie, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na mocy art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. J. (1) świadczenie pieniężne w kwocie 200 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Uchyleniu ulec musiało nadto rozstrzygnięcie z punktu 3 zaskarżonego wyroku w którym zasądził sąd od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa konkretne wydatki postępowania objęte przeciw zryczałtowaną równowartością wydatków uiszczoną przez oskarżycielkę, która to kwota zgodnie z art. 622 k.p.k. w przypadku warunkowego umorzenia postępowania powinna zostać na zarządzenie przewodniczącego lub referendarza sądowego zwrócona oskarżycielce prywatnej. Orzeczenie w tym zakresie nie zostało zaskarżone na niekorzyść oskarżonego. Błędnie sąd również w poczet zasądzonych wydatków zaliczył koszty postępowania mediacyjnego, które z mocy art. 619 § 2 k.p.k. ponosi Skarb Państwa.

Nie dopatrując się natomiast powodów do zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia w pozostałej części, sąd odwoławczy utrzymał wyrok Sądu Rejonowego w pozostałym zakresie w mocy. Wobec braku podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty kosztów procesu za postępowanie odwoławcze obciążył sąd oskarżonego wydatkami tego postępowania ustalając, że zostały one pokryte uiszczoną zryczałtowaną równowartością wydatków oraz wymierzył oskarżonemu opłatę za obie instancje w kwocie 60 złotych.